

KU NIEPODLEGŁOŚCI

11 LISTOPADA

xxxxxxxxxxxxxxx

1980



R O D A C Y

W roku bieżącym, podobnie jak w latach poprzednich, cały naród w kraju i na obczyźnie, obchodzi uroczyście rocznicę odzyskania niepodległości. 11 listopada serca i myśli nasze, są razem z tymi pokoleniami Polaków, których walka, modlitwa, praca i cierpienia doprowadziły do odzyskania własnego państwa - Niepodległej Rzeczypospolitej. W dniu tym wszyscy Polacy: Ci żyjący w zniewolonym kraju i Ci rozproszeni po całym świecie, łączą się we wspólnej modlitwie: "Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie".

Dziś w 62 rocznicę pamiętnego listopada z optymizmem patrzymy w przyszłość. Naród, który nigdy nie zapomniał o przysługującym mu prawie do stanowienia o sobie we własnym niepodległym państwie, coraz energiczniej domaga się realizacji tego prawa. Dokonania ostatnich lat, sukcesy w walce z reprezentującą obce interesy totalitarną władzą - budzą nadzieję, stanowią zachętę do dalszych działań. Zjednoczeni wspólną ideą, silni przekonaniem o słuszności naszej sprawy, wykorzystując w sposób roztropny wszelkie możliwości działania, osiągniemy najwyższy cel polityczny wszystkich Polaków - odbudujemy N i e p o d l e g ł ą D e m o k r a t y c z n ą R z e c z y p o s p o l i t ą .

Ogarniętemu ideą niepodległości narodowi, posiadającemu niezłomną wolę walki, żadna przemoc, żadna siła, nie przeszkodzi w realizacji celu. Na pytanie: "Czy Polacy mogą się wybić na niepodległość?", odpowiadamy - T A K .

L I S T O P A D 1918

To jest ostatnia jesień, niebezpieczna pora,
I ostatnie zarosłe niewolą przysłowie;
Zwołajcie nocne zjawy: wpuście upiora,
Niech pyta - i niech naród mu teraz odpowie.

Niech spojrzą sobie w oczy , dwa widma i wrogi
I rozstrzygną kto kogo na nowo powali:
Ta przyszłość kościotrupia, talizman złowrogi,
Czy tłum co ciągnie z krzykiem i nie wie co dalej.

Wybierać trzeba szybko, raz jeden na wieki,
Jeśli wolność - to twardą, bez łez i zalotów.
To nic, że miasto śpiewa i płaczą powieki,
Kto na wierzch ją wywłóczy - na wszystko jest gotów.

Sępim wzrokiem po kraju jałowym przeleci,
Po ruinach, po nędzy rozległej dokoła:
Musi zagarnąć i złożyć tę wolność ze śmieci
I przepchnąć ją przed światem i stawić mu czoła.

Bo na cóż liczyć, patrzcie i ta garstka pielgrzymia
Co przed dworcem na deszczu wstaje i czeka,
To jest wszystko - to pustkę bez dna wyolbrzymia,
Otwiera loch nicestwa i straszy z daleka.

A jednak tylko oni, ta młodość po prostu,
Co upartym czekaniem od lat się nie nuży,
Z tego placu wypadnie i skoczy, jak z mostu,
W ślepy mrok i na ślepo się w przyszłość zanurzy.

Natchnionymi płucami jej ciemność przedmucha,
I udeptaną ziemię raz jeszcze rozdrapie,
I z mroźnego szaleństwa przywoła tu ducha,
By ogień w czterech rogach podkładał na mapie.

Najwyższy czas i już wieje niebezpieczną porą,
Już dymi mokry dworzec i dudni pociągiem.
Czy teraz jesień wygnać - niech sami wybiorą -
Czy martwe truchło wynieść do góry posągiem?

Wstrzymajcie szumny pochód. Niech stanie na mieście
I usta rozkrzyczane w milczeniu pozbiera.
Jedno jest tylko hasło, milcząco je nieście:
Wierzy się lub nie wierzy, żyje lub umiera.

Kazimierz Wierzyński

Numer przygotowali:
Tomasz Mróz
Andrzej Nastula
Adres Redakcji:
Tomasz Mróz, Lublin ul.Emancypantek 3/55

Ku Niepodległości

Jeszcze latem 1918 roku większość ziem polskich znajdowała się pod okupacją niemiecką. Jej obszar rozciągał się daleko na wschód zostawiając Polskę na głębokim zapleczu. Po kryzysie przysięgowym, polskie jednostki wojskowe w Królestwie nie stanowiły realnej siły, a inne większe polskie zgrupowania, sformowały się w odległej Francji i w głębi Rosji. Wiadomo było jednak, że wojna zbliża się ku końcowi.

W drugiej połowie lipca 1918r. załamała się nad Marną ostatnia niemiecka próba przełamania frontu zachodniego. Alianci przeszli do ofensywy. We wrześniu doszło do załamania frontów: włoskiego i bałkańskiego. Drugiego września generał Ludendorff oświadczył Wilhelmowi II, że wojna jest przegrana i trzeba prosić o pokój. Na koniec 3 października wybuchła rewolucja w Niemczech, która w przeciągu kilku dni doprowadziła do upadku Hohenzollernów. Jesień 1918 roku przyniosła nie tylko całkowite załamanie militarne państw centralnych, ale także rozpad Austro - Węgier na państwa narodowe. Ogarnięta wojną domową, pogrążona w odmętach rewolucji Rosja, straciła na pewien czas możliwość działania na arenie międzynarodowej. Oznaczało to dla Polski przegraną wszystkich państw zaborczych.

Zrzucenie obcego jarzma nastąpiło zrazu w zaborze austriackim. W nocy z 30 na 31 października, zaimprowizowane oddziały polskie pod dowództwem legionisty Bolesława Roji, opanowały główne punkty Krakowa. Tajna POW /Polska Organizacja Wojskowa/, poparta przez ludność, rozbrajała austrackie załogi. W Galicji Zachodniej władzę objęła Polska Komisja Likwidacyjna. W Galicji Wschodniej wybuchły walki z uzbrojonymi i popieranymi przez Austriaków oddziałami Ukraińskiej Rady Narodowej, które usiłowały zająć, przygotowujący się do proklamowania państwowości polskiej, Lwów. Rozpoczęła się obrona Miasta Zawsze Wiernego.

Tymczasem w Lublinie pod osłoną oddziałów POW, dowodzonych przez E. Rydza Śmigłego, zorganizowani w Konwencie A, działacze socjalistyczni, ludowi i inteligencja, utworzyli w nocy z 6 na 7 listopada Tymczasowy Rząd Ludowy, na czele z Ignacym Daszyńskim.

Poczucie odradzania się państwa polskiego było powszechne.

Wywoływało ono entuzjazm i stanowiło podnietę do działań. 10 listopada POW przystąpiła do rozbrajania Niemców w Warszawie by w dniach następnych rozszerzyć akcję na teren całego Królestwa.

Sytuacja polityczna była jednak niezwykle skomplikowana. Rodząca się do niepodległego bytu Rzeczypospolita, miała w tym momencie trzy władze naczelne: w Warszawie utworzoną za zgodą Niemców Radę Regencyjną, w Lublinie Tymczasowy Rząd Ludowy, w Paryżu, uznany przez mocarstwa alianckie, Komitet Narodowy Polski. Ponadto istniały rządy dzielnicowe w Krakowie /Polska Komisja Likwidacyjna/ i w Poznaniu /Naczelna Rada Ludowa/.

10 listopada przybył do Warszawy, zwolniony przez Niemców z więzienia w Magdeburgu Józef Piłsudski. Żołnierz i polityk, przywódca polskich ugrupowań niepodległościowych, prowadzący od wielu lat konsekwentną walkę z zaborcami. Uczestnik rewolucji 1905 - 1908. Twórca Legionów i POW. Cieszący się olbrzymim autorytetem w społeczeństwie, realizator idei polskiego czynu zbrojnego. W zarysowanej wyżej sytuacji politycznej, dla wszystkich stała się jasne, że tylko on może objąć władzę w odradzającym się do niepodległego bytu państwie. Pokierować wysiłkiem całego narodu. Nadać kierunek nieskoordynowanym dotąd działaniom. Ująć w ramy organizacyjne wysiłek tysięcy ludzi. Zorganizować rzecz w owych czasach najważniejszą - Wojsko Polskie i administrację państwową.

11 listopada Rada Regencyjna przekazała na ręce Piłsudskiego "władzę wojskową i naczelne dowództwo wojsk polskich", a w trzy dni później rozwiązała się przekazując mu całość władzy. 16 listopada 1918 r. depeszą iskrową Józef Piłsudski notyfikował rządom "Państw Wojujących i Neutralnych powstanie Niepodległego Państwa Polskiego.

Depesza Iskrowa Notyfikująca Powstanie Państwa Polskiego

Depesza niżej przytoczona, wysłana drogą radiową, była pierwszym aktem Państwa Polskiego w stosunku do państw obcych.

Do P. Prezydenta Stanów Zjednoczonych,
Do Królewskiego Rządu Angielskiego,
Do Rządu Rzeczypospolitej Francuskiej,
Do Królewskiego Rządu Włoskiego,
Do Cesarskiego Rządu Japońskiego,
Do Rządu Rzeczypospolitej Niemieckiej i do Rządów wszystkich Państw wojujących, i neutralnych.

Jako Wódz Naczelny Armii Polskiej, pragnę notyfikować rządom i narodom wojującym i neutralnym istnienie Państwa Polskiego Niepodległego, obejmującego wszystkie ziemie zjednoczonej Polski.

Sytuacja polityczna w Polsce i jarzmo okupacji nie pozwoliły dotychczas narodowi polskiemu wypowiedzieć się swobodnie o swym losie. Dzięki zmianom, które nastąpiły wskutek świetnych zwycięstw armij sprzymierzonych - wznowienie niepodległości i suwerenności Polski staje się odtąd faktem dokonanym.

Państwo Polskie powstaje z woli całego narodu i opiera się na podstawach demokratycznych. Rząd Polski zastąpi Panowanie przemocy, która przez sto czterdzieści lat ciążyła nad losami Polski - przez ustrój, zbudowany na porządku i sprawiedliwości. Opierając się na Armii Polskiej pod moją komendą, mam nadzieję, że odtąd żadna armia obca nie wkroczy do Polski nim nie wyrazimy w tej sprawie formalnej woli naszej. Jestem przekonany, że potężne demokracje Zachodu udzielą swej pomocy i braterskiego poparcia Polskiej Rzeczypospolitej Odrodzonej i Niepodległej.

Wódz Naczelny
Piłsudski

Za Ministra Spraw Zewnętrznych
Filipowicz

Warszawa, dn. 16-go listopada 1918r.

SIERPIEŃ 1980 I CO DALEJ ?

Strajki i rokowania

Wydarzenie, a raczej ciąg wydarzeń nazywany teraz "polskim sierpniem" zaskoczył wszystkich bez wyjątku. Nikt nie był w stanie przewidzieć takiego właśnie rozwoju wypadków. Fala robotniczych strajków, sprowokowana katastrofalną sytuacją gospodarczą, stopniowo ogarniała cały kraj. W stoczni gdańskiej, gdzie zawiązał się Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, robotniczy ruch protestacyjny i rewindykacyjny zarazem, osiągnął punkt szczytowy. Żądania ściśle ekonomiczne uzupełnione zostały żądaniami politycznymi. Oficjalnie uznać wolny ruch związkowy i uwolnić wszystkich więźniów politycznych! Przestrzegać wolności słowa! Znieść represje za przekonania! I stała się rzecz dziwna. Reżim sprawujący swą dyktatorską władzę od trzydziestu sześciu lat... reżim uznający za jedyny właściwy argument w "dialogu ze społeczeństwem" milicyjną pałkę i areszt śledczy... reżim ten odkrył nagle w sobie skłonność do negocjacji i rozmów. Zupełnie inaczej jak w Poznaniu w roku 56 i na Wybrzeżu w roku 70, gdy komuniści nie zawahali się wydać rozkazu strzelania do protestujących robotników. Dlaczego w roku 80 zniweczona została swoista dialektyka protestu i zbrodni, jako nieuchronnej reakcji na ten protest. Przyczyny, które się na to złożyły, podzielić można na zewnętrzne i wewnętrzne. Jedną z przyczyn zewnętrznych jest rosnąca zależność ekonomiczna PRL-u od państw demokratycznych, co zmusza reżim do liczenia się z zagraniczną opinią publiczną. Chcemy jednak zwrócić uwagę na przyczynę czysto wewnętrzną pokojowego rozstrzygnięcia konfrontacji sierpniowej. Jest nią istnienie i działalność polskich ruchów wolnościowych, które sformułowały i upowszechniły program walki o prawa należne wszystkim ludziom.

Geneza i działalność ugrupowań niezależnych

Ruchy te istniały i ujawniały swą obecność od chwili narzucenia Polsce przez ZSRR komunistycznej dyktatury. Były one, zwłaszcza w pierwszych latach powojennych, bezpośred-

nią lub pośrednią kontynuacją walki prowadzonej od roku 39 przeciwko niemieckiemu i sowieckiemu okupantowi. Nas jednak interesuje przede wszystkim nowy sposób działań niezależnych, całkowicie jawnych, prowadzonych w oparciu o Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka i Obywatela przez ugrupowania demokratyczne. Początkiem tych działań była akcja protestacyjna przeciwko zmianom w konstytucji PRL, sankcjonującym w/g określenia L.Kołakowskiego, podwójną niesuwerenność Polski: wobec ZSRR i PZPR. W sumie ok. 40 tys. osób sprzeciwiło się tym zmianom. W roku 76 powstał "Komitet Obrony Robotników" - ofiar represji związanych z wydarzeniami 25 czerwca 1976 r, a nieco później - Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela /R.O./.

Memoriały i oświadczenia sygnowane przez te ugrupowania nie były na ogół kierowane pod adresem instytucji i dygnitarzy reżimowych, lecz całego społeczeństwa. Spowodowało to konieczność przedsiębrania akcji ulotkowych. Jest to jedna z form realizacji przysługującego nam prawa do wolności słowa. Najpełniej jednak prawo to realizują wydawnictwa poza zasięgiem cenzury. Ukazujące się wydawnictwa periodyczne o charakterze politycznym, informacyjnym, społecznym i literackim, pragną obejmować wszystkie aspekty życia narodowego. Na nieoficjalnym rynku księgarskim pojawiają się liczne książki: powieści, zbiory wierszy i opowiadań, prace naukowe dotyczące historii najnowszej i problematyki ekonomicznej. Instytucje wydawnicze takie jak: Niezależna Oficyna Wydawnicza /NOWA/, udostępniają czytelnikom pisarzy emigracyjnych /Czesław Miłosz, Kazimierz Wierzyński, Witold Gombrowicz/, pisarzy krajowych zmuszonych do milczenia /Tadeusz Konwicki, Jerzy Andrzejewski, Julian Stryjkowski/, czy też wybitnych pisarzy niepolskich /George Orwell, Günter Grass, Aleksander Sołżenicyn/. Wśród młodzieży akademickiej i szkół średnich zainicjowana została akcja samokształceniowa z zakresu nauk humanistycznych - najbardziej deformowanych przez PRL-owski system "oświaty"..

Prężnie rozwijające się ruchy wolnościowe są zróżnicowane pod względem ideowo-politycznym, lecz także środowiskowym. Wyłoniły się organizacje reprezentujące interesy poszczególnych grup społecznych, takie jak: Komitety Samoobrony Chłopskiej, Komitety Obrony Ludzi Wierzących, a także Komitety Wolnych

Związków Zawodowych. Pierwszy Komitet tego typu powstał w Katowicach, następny w Gdańsku. Działacze związkowi poddawani byli przez Służbę Bezpieczeństwa wyjątkowo brutalnym prześladowaniom. Osadzano ich w więzieniach pod fałszywymi zarzutami /Kazimierz Świtoń, Edmund Zadrożyński/, wyrzucano z pracy /Anna Walentynowicz, Lech Wałęsa, Andrzej Gwiazda/, przetrzymywano w aresztach po 48 godz., rewidowano mieszkania. Mocodawcy S.B. nie osiągnęli jednak niczego. Dzięki solidarnej działalności i postawie ogółu ludzi pracy, prawdziwe Związki Zawodowe stały się rzeczywistością. SPOŁECZEŃSTWO zdobyło potężny instrument dla obrony swoich interesów.

Droga ku Niepodległości

Pojawienie się niezależnej publicystyki, zakładającej polemiki i dyskusje, spowodowało odrodzenie się polskiej myśli politycznej, zogniskowanej wokół takich pojęć jak: naród, niepodległość, interes narodowy, demokracja parlamentarna, cywilizacja europejska. Istotnym celem tworzącej się myśli politycznej jest odpowiedź na pytanie: jak walczyć o niepodległość i demokrację? Jakimi metodami? Jaką przyjąć taktykę? Wspólny mianownik różnych odpowiedzi i propozycji, można wyrazić następująco: społeczeństwo musi się organizować poza strukturami totalitarnego, komunistycznego państwa. Idea tworzenia autentycznych niezależnych instytucji społecznych i zastępowania nimi fasadowych, strupieszałych instytucji reżimowych, była i jest realizowana konsekwentnie. Niezależne i samorządne związki zawodowe są więc etapem, niezwykle ważnym w procesie samoorganizowania się społeczeństwa polskiego. Oczywiście organizacje związkowe nie stawiają sobie celów politycznych. Dlatego też niezbedny jest dalszy energiczny rozwój ugrupowań, wyrażających dalekosiężne aspiracje Narodu. Konieczne jest tworzenie autentycznych instytucji politycznych.

Na naszych oczach z chaosu wywołanego postępującym rozkładem systemu komunistycznego, wyłania się NIEPODLEGŁA I DEMOKRATYCZNA RZECZYPOSPOLITA POLSKA.

Do Boga
modlitwa o zwycięstwo

Wszechmogący Boże! Ojców naszych Panie!
W Tobie nadzieja nasza i odwaga.
O wsparcie Twoje, o swe zmartwychwstanie,
Twój lud Cię błaga!

O zbaw nas, Panie! Przyjm żebrzące głosy!
Wzmóż siłę naszą, daj nam zgodę, męstwo.
W Twym świętym ręku składamy swe losy.
Daj nam zwycięstwo!

Dawno, o Panie, już nas jarzmo ciśnie;
Dziedzinę naszą wrogi rozszarpały.
Niech po dniach kary dzień łaski zabłyśnie -
Wróć nas do chwały!

Krwi nie wołamy, zdobyczy nie chcemy,
Nie chcemy mordów, do łupiestw niezdolni,
Tylko odzyskać ojczyznę pragniemy,
Tylko być wolni!

Ty! coś przed wieki był z ojcy naszymi,
O powróć wnukom dziadów ich puściznę!
O Boże! polskiej pobłogosław ziemi,
Zbaw nam ojczyznę!

Niech przed Twym ludem wrogi się ustraszą.
W młodzieńców serca tchnij rycerzy męstwo.
Za Twoją chwałę i za wolność naszą
Daj nam zwycięstwo!

Stefan Witwicki.